

Henryk Wnorowski

Uniwersytet w Białymstoku

Ochrona własności intelektualnej – aspekty historyczne i ekonomiczne

Wstęp

Nikogo dzisiaj nie zaskakuje troska o rzeczy materialne, które posiadamy, wprost przeciwnie, ich ochrona, a jeszcze szerzej, gospodarowanie nimi jest czymś naturalnym i oczywistym. Ta ogólna prawda dotyczy zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorców, dobrze jest, jeśli można ją sformułować w odniesieniu do skali mikroekonomicznej. Oczywiście jest to, że każdy przedsiębiorca dba o swoje rzeczy (dobra materialne) – budynki, lokale, pojazdy, sprzęt komputerowy, biurowy i wszelkie inne urządzenia służące do prowadzenia działalności: produkcyjnej, handlowej lub usługowej. Są to wszak jego aktywa i zarazem środki umożliwiające osiągnięcie dochodów (korzyści ekonomicznych)¹.

Taka sama logika rozumowania zaczęła być także przenoszona na dobra niematerialne i stała się uzasadnieniem dla ochrony własności intelektualnej. Chociaż samo występowanie aktywów niematerialnych nie daje jeszcze przewagi konkurencyjnej, to jednak może być źródłem tej przewagi. Pojedyncze aktywa niematerialne, mimo że występują, mogą dawać niewielkie korzyści w porównaniu z sytuacją, gdy są użyte łącznie i jednocześnie².

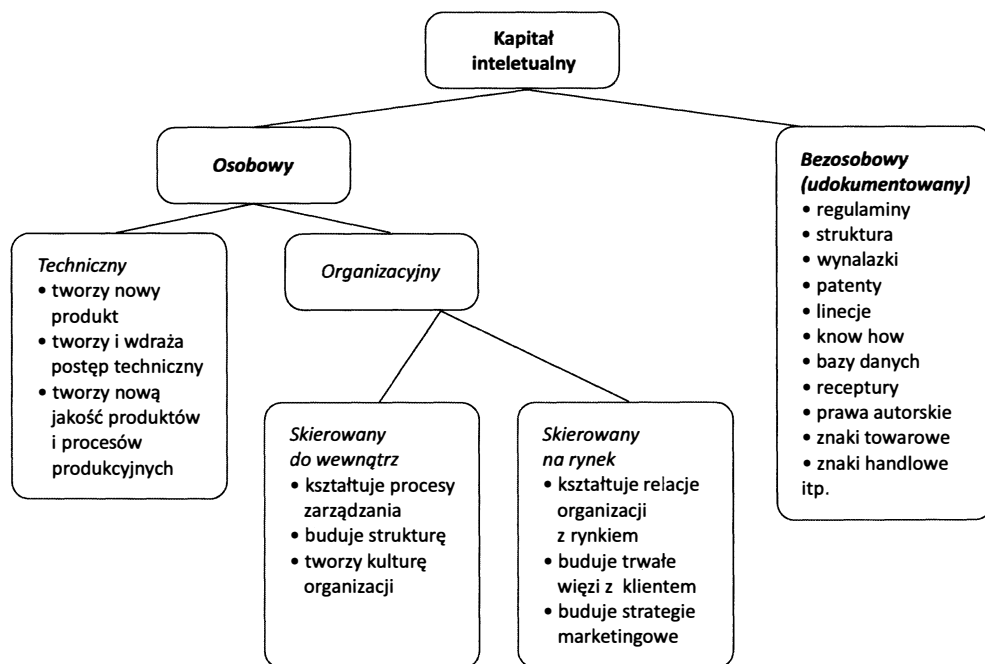
Jednym z najcenniejszych aktywów nowoczesnej firmy staje się współcześnie: znana i ceniona marka, logo, znak towarowy lub wzór opakowania. Wartości te budują rynkową tożsamość przedsiębiorstwa i często decydują o jego zdolności do generowania zysku. Także prawa do korzystania ze stworzonej lub zakupionej technologii, rozwiązań konstrukcyjnych, dokonanych wynalazków lub opracowanego designu mają decydujący wpływ na wartość i pozycję rynkową przedsiębiorstwa oraz perspektywę jego rozwoju.

¹ H. Wnorowski, *Ochrona własności intelektualnej jako determinanta innowacyjności*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011, s. 164.

² S. Kasiewicz, W. Rogowski, M. Kicińska, *Kapitał intelektualny, spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006, s. 65.

W gospodarce, w coraz większym stopniu opartej na wiedzy, własność intelektualna jest sprawą zasadniczą w podejmowaniu codziennych decyzji gospodarczych³. Oznacza to tym samym, że jej ochrona staje się kwestią kluczową. Jakkolwiek poruszane kwestie nie budzą większych wątpliwości, zasadne wydaje się prześledzenie aspektów historycznych i ekonomicznych tej specyficznej aktywności na poziomie przedsiębiorstwa, jaką jest ochrona własności intelektualnej.

Rysunek 1.
Rodzaje kapitału intelektualnego



Źródło: J. Lichtarski (red.), *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2003, s. 131.

Stąd głównym celem niniejszego rozdziału jest prezentacja: ochrony własności intelektualnej jako bardzo ważnej aktywności, genezy tej ochrony oraz związanych z nią kwestii, a zwłaszcza kontrowersji ekonomicznych⁴, koncentrując się w tym celu na najważniejszej

³ *Własność przemysłowa w działalności gospodarczej*, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 2003, s. 5.

⁴ Luboutin chce opatentować czerwień na podeszwach butów, a Apple zakazać Samsungowi produkcji tabletek w kształcie czarnego prostokąta. Zabawne? Nie do końca. Biznesowe wojny o własność intelektualną zabijają wzrost gospodarczy. Projektant tak bardzo ceni swój pomysł, że postanowił sądowo uzyskać prawo wyłączności do czerwień na podeszwach. Co prawda, w sierpniu 2011 roku

kategorii własności przemysłowej, jaką jest wynalazek. Realizując swoje zamierzenie, autor pokazuje istotę własności intelektualnej, jej znaczenie dla aktywności gospodarczej na poziomie mikroekonomicznym oraz w pewnym sensie miejsce w naukach ekonomicznych.

Wydaje się, iż współcześnie znacząco wzrosła świadomość przedsiębiorców, że ich sukcesy gospodarcze zależą także od aktywów intelektualnych, tj. dóbr:

- niematerialnych,
- wchodzących w skład ich majątku (przedsiębiorstwa),
- mających wymierną wartość komercyjną,
- mogących być samodzielnym przedmiotem obrotu na rynku.

Jak zauważa Michał du Vall: (...) *istnienie stosownych przepisów stanowi dla przedsiębiorców dysponujących nowymi technologiami jeden z warunków koniecznych inwestowania*⁵. Dobra te, zwiększające potencjał ekonomiczny przedsiębiorcy i stymulujące jego rozwój gospodarczy, określane są zbiorczym mianem własności intelektualnej i jako takie podlegają ochronie prawnej⁶.

Kapitał intelektualny przedsiębiorstwa to zasoby fundamentalnej wiedzy i umiejętności, dzięki którym przedsiębiorstwo może zdobyć przewagę konkurencyjną. Nie jest on odkryciem ostatnich lat, już znacznie wcześniej był uznawany za niekwestionowany potencjał i strategiczny zasób przedsiębiorstwa⁷. Rysunek 1. obrazuje klasyfikację kapitału intelektualnego, ze względu na kryterium jego formalnej postaci występowania. Zasadniczo w literaturze można spotkać kilka stanowisk teoretycznych w postrzeganiu kapitału intelektualnego przedsiębiorstwa⁸.

sąd jego wnioszek odrzucił, ale prawnicy twierdzą, że stało się tak tylko dlatego, że Louboutin użył złej argumentacji i nie poddają się. Gdy ekonomiści słyszą tego rodzaju historię, łapią się za głowę. Nie zaskakuje więc fakt, że coraz częściej pojawiają się opinie, iż prawo własności intelektualnej przestało chronić prawdziwych innowatorów, a zaczęło być wykorzystywane w walce z konkurencją. Zob.: S. Stodolak, *Absurd patentowy*, „Wprost”, 11.09.2011.

⁵ E. Nowińska, U. Romińska, M. du Vall, *Prawo własności przemysłowej*, Wydawnictwo „Lexis Nexis”, Warszawa 2008, s. 18.

⁶ Ochrona prawna odgrywa dzisiaj szczególną rolę w przypadku sektorów wysokiej techniki (*high-technology*), takich jak: farmaceutyki, biotechnologie, technologie informacyjne, narzędzia medyczne i naukowe, zaawansowane materiały. Należy tutaj zaliczyć na przykład wiele rozwiązań, powstałych w ramach PW-004. Rezultatem projektów badawczych, zrealizowanych w tym programie, jest przede wszystkim nowa wiedza (naukowo-techniczna). Nie ulega wątpliwości, że powinna być to wiedza odpowiednio chroniona. Zob.: A.H. Jasiński, op. *Innowacje a ochrona własności intelektualnej*, [w:] A. H. Jasiński (red.), *Innowacyjność polskiej gospodarki w okresie transformacji. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 261.

⁷ J. Lichtarski (red.), *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2003, s. 130.

⁸ Zob.: J. Purgał-Popiela, *Pomiar wiedzy w organizacji – problemy i wyzwania*, [w:] M. Juchnowicz (red.), *Kapitał ludzki a kształtowanie przedsiębiorczości*, Wydawnictwo „Poltext”, Warszawa 2004, s. 59.

Początki ochrony własności intelektualnej

Geneza ochrony praw własności intelektualnej z całą pewnością jest odległa, z drugiej strony nie jest również do końca wyjaśniona. Anglicy twierdzą, że to Wielka Brytania ma najdłuższą, ciągłą tradycję udzielania patentów, sięgającą połowy XV wieku, kiedy to korona Brytyjska zaczęła wydawać specjalne przywileje rzemieślnikom i kupcom. Były to, tak zwane „Patent Letters”, tj. otwarte listy, pieczętowane Wielką Królewską Pieczęcią. Najwcześniejszy, znany angielski patent na wynalazek został udzielony przez Henryka VI Flemishowi Johnowi of Utynhem w 1449 roku. Nadał on mu dwudziestoletni monopol na sposób produkcji szkła witrażowego, potrzebnego do produkcji okien w Elton College. Metoda ta nie była wcześniej znana w Anglii⁹.

W Polsce początki ochrony dóbr niematerialnych sięgają czasów panowania dynastii Jagiellonów, tj. XIV-XVI wieku. Ówczesni twórcy nowości technicznych i autorzy nowatorskich sposobów wytwarzania dóbr byli chronieni królewskimi przywilejami. System nadania przywilejów, zwany potem „postanowieniami” i „listami przyznania”, utrzymywał się w Polsce przez długi czas¹⁰.

Rozwój przemysłu, a także coraz intensywniejsza wymiana międzynarodowa powodowały konieczność ustalania międzynarodowych reguł ochrony praw autorów i twórców, jak również podmiotów gospodarczych. Już pod koniec XIX wieku, w rezultacie intensywnych uzgodnień w tym obszarze, powstały dwa podstawowe akty prawne:

- *Konwencja paryska z 1883 roku o ochronie własności przemysłowej,*
 - *Konwencja berlińska z 1886 roku o ochronie dzieł literackich i artystycznych,*
- które miały fundamentalny wpływ na dzisiejszą strukturę prawodawstwa dotyczącego ochrony własności intelektualnej we wszystkich krajach, także w Polsce.

Zupełnie współczesnym aktem prawnym, związanym z omawianą problematyką, o zasięgu globalnym jest *Porozumienie w Sprawie Handlowych Aspektów Własności Intelektualnej* (TRIPS) z 15 kwietnia 1994 r., stanowiące załącznik do Porozumienia, ustanawiającego Światową Organizację Handlu (WTO). Jego klauzule obowiązują wszystkich członków tej organizacji. Jest to porozumienie dalekosiężne i złożone, ma siedem części i 73 artykuły, obejmujące: prawa autorskie i prawa pokrewne, projekty układów scalonych, oznaczenia pochodzenia geograficznego, znaki handlowe, wzory przemysłowe i patenty.

Porozumienie definiuje typy znaków, które kwalifikują się do ochrony jako znaki handlowe lub usługowe. Określa także minimalne prawa, jakie członkowie WTO muszą przyznać właścicielom znaków. Znaki, które staną się dobrze znane na konkretnym rynku, korzystają z dodatkowej ochrony. Na przykład posiadaczy zagranicznych znaków nie można zmuszać do używania ich znaków w połączeniu ze znakami lokalnymi. Rządy muszą zapewnić sposoby zapobiegania stosowaniu wszelkich oznaczeń geograficznych, które mogłyby konsumentów wprowadzać w błąd co do pochodzenia towarów, muszą również

⁹ T. Szymanek, *Prawo własności przemysłowej*, Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji, Warszawa 2008, s. 14.

¹⁰ Ibidem, s. 14.

uniemożliwiać takie używanie oznaczeń, które mogłoby stwarzać nieuczciwą konkurencję. Znaki handlowe zawierające oznaczenia geograficzne, mogące wprowadzać publiczność w błąd co do rzeczywistego pochodzenia produktu, powinny być odrzucone lub unieważnione. Specyficzna ochrona obowiązuje wobec oznaczeń geograficznych dla win i napojów alkoholowych. Porozumienie wzywa do wynegocjowania wielostronnego systemu rejestracji i notyfikacji oznaczeń pochodzenia geograficznego win¹¹.

Istota ochrony własności intelektualnej

Tak, jak wykorzystywane w działalności gospodarczej rzeczy mają zróżnicowaną postać i zastosowanie, tak też własność intelektualna obejmuje grupę różnorodnych dóbr, odmiennych co do: charakteru, postaci i funkcji, a przez to także sposobu ochrony. Tradycyjnie jest ona dzielona na dwa podstawowe działy:

- własność przemysłową,
- własność literacką i artystyczną (prawo autorskie i prawa pokrewne)¹².

Ustawodawca polski postanowił, że w ramach własności przemysłowej ochronie podlegają¹³:

- wynalazki,
- wzory użytkowe,
- wzory przemysłowe,
- znaki towarowe,
- oznaczenia geograficzne pochodzenia towarów i usług,
- topografie układów scalonych.

Natomiast dziedzina własności literackiej i artystycznej obejmuje¹⁴:

- utwory (chronione w ramach prawa autorskiego),
- artystyczne wykonania, fonogramy i wideogramy, nadania programów, wydania pierwsze oraz naukowe i krytyczne (chronione w ramach praw pokrewnych).

Podstawowym instrumentem prawnym, zapewniającym ochronę własności intelektualnej, jest przyznanie określonej osobie (przedsiębiorstwu) prawa podmiotowego gwarantującego wyłączność na korzystanie z danego dobra intelektualnego i rozporządzanie nim.

¹¹ B. Hoekman, M. M. Kostecki, *Ekonomia światowego systemu handlu. WTO: Zasady i mechanizmy negocjacji*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2002, s. 269.

¹² Trzeba podkreślić, że istotne znaczenie w sferze działalności gospodarczej (także rolniczej) mają dobra intelektualne, mieszczące się w zakresie obydwu wskazanych części.

¹³ *Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r., Prawo własności przemysłowej*, Dz. U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1117 ze zm.

¹⁴ *Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r., o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.

Z ekonomicznego punktu widzenia, wyłączność praw do korzystania z poszczególnych kategorii własności intelektualnej, nawet w warunkach konkurencji doskonałej, prowadzi do powstania swoistego monopolu. Ochrona własności intelektualnej, będąc zagrożeniem dla wolnej konkurencji, jest jednocześnie bodźcem do inwestowania w nowe dzieła intelektualne, ponieważ stwarza szansę skompensowania kosztów badań i rozwoju. Ochrona praw dóbr niematerialnych sprzyja rozwojowi innowacji, a tym samym wspiera w interesie ogółu postęp technologiczny i kulturalny. Jednakże ujemnym skutkiem ochrony własności intelektualnej jest wyłączenie potencjalnych konkurentów z procesu produkcji i dystrybucji dóbr wytwarzanych z wykorzystaniem własności intelektualnej. Ponadto, na skutek zastosowania zakazu imitacji, dochodzi do wzrostu cen dla konsumentów, a nowe osiągnięcia intelektualne nie mogą podlegać dalszemu procesowi badań naukowych, co ogranicza możliwość postępu technicznego i wzrostu gospodarczego.

Pojęcie wynalazku

Przedmiotem ochrony patentowej jest wynalazek jako dobro niematerialne. Przepisy prawa własności przemysłowej (p.w.p.), wzorem innych tego rodzaju znanych w świecie ustaw, nie zawierają definicji wynalazku. W świetle zaś art. 24 p.w.p. należy przyjąć, że wynalazek podlegający opatentowaniu to rozwiązanie: techniczne, nowe, posiadające poziom wynalazczy i nadające się do przemysłowego zastosowania¹⁵.

Zgodnie z art. 25 ust. 1 p.w.p., wynalazek uważa się za nowy, jeśli nie jest on częścią stanu techniki. Tymczasem przez stan techniki rozumie się wszystko to, co przed datą, według której oznacza się pierwszeństwo do uzyskania patentu, zostało udostępnione do wiadomości powszechnej w formie pisemnego lub ustnego opisu, przez: stosowanie, wystawienie lub ujawnienie w inny sposób.

Wynalazek odznacza się poziomem wynalazczym (art. 26 ust. 1 p.w.p.), jeżeli dla znawcy o przeciętnej wiedzy z danej dziedziny nie wynika w sposób oczywisty ze stanu techniki. Wynalazek ma być rozwiązaniem nadzwyczajnym. Nie będzie nim rozwiązanie, dla którego możliwe jest wskazanie innych rozwiązań należących do stanu techniki, które pozwalają ustalić, że badane rozwiązanie wynika bezpośrednio z rozwiązań już znanych.

Wreszcie kryterium przemysłowej stosowalności (art. 27 p.w.p.) określa wymóg, że nadaje się on do przemysłowego stosowania, tj. jeżeli, według niego, może być uzyskiwany wytwór lub wykorzystany sposób, w rozumieniu technicznym, w jakiegokolwiek działalności przemysłowej, nie wykluczając rolnictwa. Oznacza to przede wszystkim, że wynalazek podlega opatentowaniu wtedy tylko, gdy może być stosowany z identycznym skutkiem w sposób powtarzalny.

¹⁵ *Ustawa Prawo własności przemysłowej*, op. cit.

Ochrona wynalazków w prawie polskim

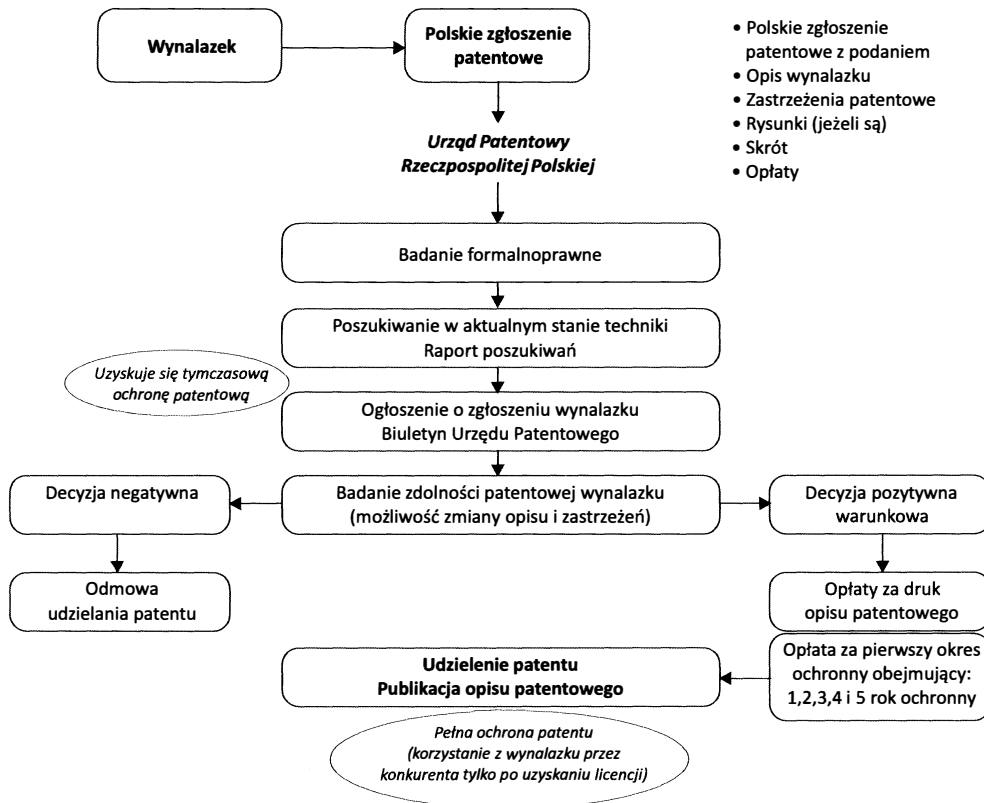
Ochrona wynalazku powstaje na skutek decyzji Urzędu Patentowego o udzieleniu patentu. Przez uzyskanie patentu nabywa się prawo wyłącznego korzystania z wynalazku w sposób zarobkowy lub zawodowy na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Jako prawo majątkowe stanowi składnik mienia (art. 44 k.c.) oraz jeden ze składników przedsiębiorstwa (art. 55 pkt. 6 k.c.). Czas trwania patentu wynosi 20 lat od daty dokonania zgłoszenia wynalazku w Urzędzie Patentowym. Przedsiębiorca, który uzyskał patent, ma zatem prawo zakazać każdej innej osobie, nie mającej jego zgody, korzystania z wynalazku w sposób zarobkowy lub zawodowy polegający na:

- a) wytwarzaniu, używaniu, oferowaniu, wprowadzaniu do obrotu lub importowaniu dla tych celów produktu będącego przedmiotem wynalazku lub
- b) stosowaniu sposobu będącego przedmiotem wynalazku, jak też: używaniu, oferowaniu, wprowadzaniu do obrotu lub importowaniu dla tych celów produktów otrzymanych bezpośrednio takim sposobem.

Przedmiotowy zakres prawa z patentu wyznacza art. 63 ust. 2 p.w.p., stanowiąc, iż określają go zastrzeżenia patentowe zawarte w opisie patentowym. Opis wynalazku i rysunki mogą służyć do wykładni zastrzeżeń patentowych¹⁶.

¹⁶ Jednak należy podkreślić, że w judykaturze różnych państw występują zasadnicze rozbieżności w odniesieniu do interpretacji zastrzeżeń patentowych, skutkujące niezliczonymi procesami sądowymi. Na początku grudnia 2011 roku amerykański sąd oddalił zarzuty Apple wobec Samsunga o prawa patentowe do smartfonów i tabletów. Uznał on, że minimalistyczny wygląd koreańskich urządzeń z serii Galaxy nie narusza prawa patentowego Apple'a. Rozmiar urządzenia umożliwiający wygodne trzymanie w ręce, ekran zajmujący większą część powierzchni smartfona czy umieszczenie głośnika na wierzchu to cechy funkcjonalne, a nie estetyczne – stwierdziła sędzia Lucy H. Koh z kalifornijskiego Sądu Federalnego. Dodała, że Apple nie może mieć wyłączności na rozwiązania tego typu, ponieważ to oznaczałoby monopol na rynku smartfonów i tabletów. Apple nie skomentował tego orzeczenia. Przedstawiciele Samsunga napisali w oświadczeniu: *Jesteśmy przekonani, że możemy pokazać cechy wyróżniające mobilne urządzenia firmy Samsung, gdy sprawa trafi do sądu w przyszłym roku*. W razie przegranej, koreański producent mógł ponieść 1,5 mld dolarów straty (w 2011 r. sprzedanych zostanie 450 mln smartfonów i 60 mln tabletów). Zob.: A. Stanisławska, *Samsung chce wygrać z Apple'em*, „Rzeczpospolita”, 6.12.2011.

Rysunek 2.
Schemat uzyskania patentu



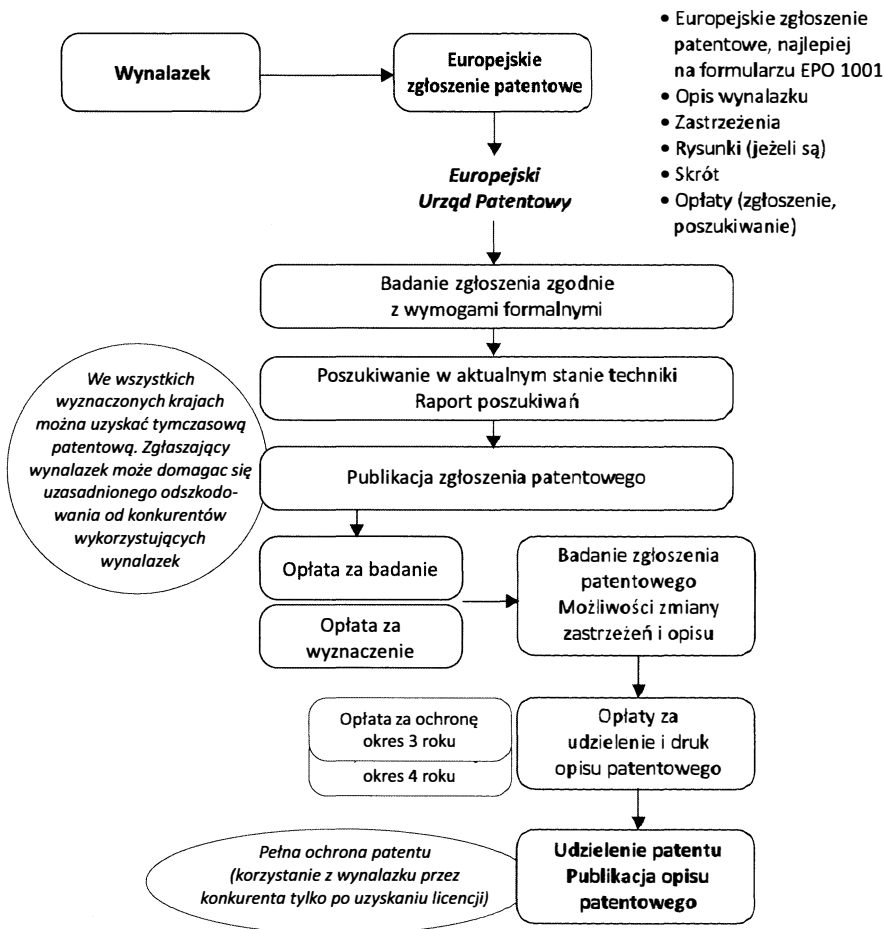
Źródło: *Własność przemysłowa w działalności gospodarczej*, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2003, s. 11.

Ochrona wynalazków poza granicami Polski

Zasada terytorializmu ochrony sprawia, że wynalazek opatentowany w Polsce nie podlega ochronie na obszarze innych państw. Oznacza to, że poza granicami naszego kraju każdy może swobodnie korzystać z tego rozwiązania również w sposób zawodowy lub zarobkowy. Jednak podmiot (także przedsiębiorca), który wcześniej zgłosił wynalazek w polskim Urzędzie Patentowym, może rozszerzyć zakres terytorialny swojej ochrony na inne państwa na trzy sposoby.

Pierwszym sposobem jest dokonanie odrębnych zgłoszeń w urzędach patentowych poszczególnych krajów. Jest to działanie mało praktyczne i stosunkowo kosztowne.

Rysunek 3.
Schemat uzyskania patentu europejskiego



Źródło: *Własność przemysłowa w działalności gospodarczej*, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2003, s. 14.

Drugim i jednocześnie znacznie skuteczniejszym rozwiązaniem jest dokonanie zgłoszenia w jednym z regionalnych urzędów patentowych, pozwalające uzyskać ochronę we wszystkich państwach należących do danego regionalnego porozumienia. Znaczenie ma tu przede wszystkim Europejska Organizacja Patentowa, utworzona na podstawie Konwencji monachijskiej o patencie europejskim z 1973 r., skupiająca ponad 30 państw, w tym Polskę. Patenty europejskie są udzielane przez Europejski Urząd Patentowy. Legitymowanymi do złożenia wniosku o uzyskanie ochrony na wynalazek są osoby fizyczne i prawne lub do nich podobne, bez ograniczeń co do państw pochodzenia zgłoszenia. Tryb uzyskiwania patentu europejskiego przedstawia rysunek 3.

Uzyskany patent europejski zapewnia jego właścicielowi ochronę patentową we wszystkich krajach będących członkami Organizacji Patentowej¹⁷. Właściciel patentu europejskiego nabywa takie same prawa, jakie przyznaje prawo krajowe, w naszym przypadku prawo własności przemysłowej, tylko zakres terytorialny jest inny. W każdym państwie, które obejmuje ochrona patentu europejskiego, korzysta on z takich samych praw, jakie płyną z patentu krajowego udzielonego w tym państwie.

Po udzieleniu, patent europejski, stanowiący wiązkę patentów krajowych, rozpada się na patenty krajowe tych państw – członków konwencji, na których terytorium został, zgodnie ze wskazaniem zgłaszającego, udzielony. Treść, zakres i zasady wykonywania praw wyłącznych podlegają ustawodawstwu wewnętrznemu tych państw. Ustawodawstwom krajowym podlega także postępowanie o naruszenie patentu i o unieważnienie patentu.

Wreszcie trzecią możliwością ochrony jest dokonanie zgłoszenia międzynarodowego na podstawie Układu waszyngtońskiego z 1970 r. o Współpracy Patentowej, którego stroną od 1990 r. jest także Polska. Takie zgłoszenie może być dokonane bezpośrednio w Biurze Międzynarodowym Światowej Organizacji Własności Intelektualnej lub za pośrednictwem Urzędu Patentowego RP.

Zakończenie

Nie brakuje dzisiaj opinii, że prawo własności intelektualnej przestało chronić innowatorów, a zaczęło być wykorzystywane w walce z konkurencją. Bez względu na terminologiczne różnice, wszystkie elementy tego prawa sprowadzają się do monopolu. Ponieważ każdy, kto coś opatentował czy zastrzegł, został monopolistą i będzie to chciał rynkowo wykorzystać¹⁸.

¹⁷ W 2011 roku małe i średnie przedsiębiorstwa mogły sięgać po granty na uzyskanie ochrony własności patentowej poza granicami Polski. W programie „Innowacyjna gospodarka” przeznaczono na ten cel oddzielną pulę pieniędzy dla przedsiębiorstw oraz dla instytucji otoczenia biznesu na popularyzację wiedzy na ten temat. Od roku 2012 po takie pieniądze będą mogły występować także przedsiębiorstwa duże, ze względu na niewielkie zainteresowanie MIS. Jedynie instytucje otoczenia biznesu wykorzystywały środki, realizując 23 projekty (o wartości prawie 22 mln zł) upowszechniające wiedzę w zakresie możliwości i korzyści wynikających z ochrony własności intelektualnej. Zob.: *Granty na ochronę wynalazków*, „Rzeczpospolita”, 9.12.2011.

¹⁸ Wspomniane już, Apple i Samsung walczą o swoje racje przed 20 trybunałami w dziesięciu krajach. Samsung przegrał procesy w Niemczech i Holandii, w wyniku czego był zmuszony między innymi do zmiany oprogramowania smartfonów Galaxy S II i liftingu wzornictwa tabletu Galaxy tab 10.1. W Australii obowiązuje zakaz sprzedaży tabletu Samsunga. Tego samego (dla iPhone’a 4S) Koreańczycy domagają się przed sądami w: Australii, Japonii, Holandii, Francji, Włoszech i Korei, twierdząc, że urządzenie to narusza ich licencje chroniące technologię bezprzewodową. W listopadzie 2011 roku, wniosek ten odrzucił sąd holenderski, utrzymując, że te patenty są częścią podstawowych standardów telekomunikacyjnych, które powinny pozostać otwarte. Zob.: A. Stanisławska, *Samsung chce wygrać...*, op. cit.

Louboutin chce opatentować czerwień na podszewkach butów, nie chodzi więc ani o ekstrawagancką linię, ani o elegancką skórę, z której są wykonane, o wysoką cenę, ani o ultracienki kilkunastocentymetrowy obcas, na którym mogą się utrzymać tylko profesjonalne modelki. Wszystko wskazuje na to, że rzeczywistą motywacją Louboutina jest chęć utrudniania życia konkurencji. Gdy tylko inni projektanci zrozumieli marketingową siłę „czerwonej podeszwy”, natychmiast zaczęli stosować ten pomysł na masową skalę.

Louboutin poczuł więc po prostu, że jego „portfel chudnie” i zaczął działać. Tyle, że naprawdę trudno sobie wyobrazić opatentowanie czerwieni. Taka też jest argumentacja sądu – to spętałoby wolność innych projektantów – grzmiał sędzia, ogłaszając decyzję. Nawet Louboutin musi być świadomy, że szpilki na czerwonych podszewkach nosił już król Francji Ludwik XIV¹⁹.

Mimo wszystko, możemy stwierdzić, iż nadrzędnym celem prawa patentowego jest ochrona wynalazców i ich innowacji. Chociaż wielokrotnie prawo to było wypaczane i patentuje się wszystko, co ma choćby cień szansy na otrzymanie patentu, nie zmienia to celowości doskonalenia rozwiązań w zakresie ochrony własności intelektualnej.

Bibliografia

1. *Granty na ochronę wynalazków*, „Rzeczpospolita”, 9.12.2011.
2. Hoekman B., Kostecki M. M., *Ekonomia światowego systemu handlu. WTO: Zasady i mechanizmy negocjacji*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2002, s. 269.
3. Jasiński A.H., op. *Innowacje a ochrona własności intelektualnej*, [w:] A. H. Jasiński (red.), *Innowacyjność polskiej gospodarki w okresie transformacji. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
4. Kasiewicz S., Rogowski W., Kicińska M., *Kapitał intelektualny, spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006.
5. Lichtarski J. (red.), *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2003.
6. Nowińska E., Romińska U., du Vall M., *Prawo własności przemysłowej*, Wydawnictwo „Lexis Nexis”, Warszawa 2008.
7. Purgał-Popiela J., *Pomiar wiedzy w organizacji – problemy i wyzwania*, [w:] M. Juchnowicz (red.), *Kapitał ludzki a kształtowanie przedsiębiorczości*, Wydawnictwo „Poltext”, Warszawa 2004.
8. Stanisławska A., *Samsung chce wygrać z Apple`em*, „Rzeczpospolita”, 6.12.2011.
9. Stodolak S., *Absurd patentowy*, „Wprost”, 11.09.2011.
10. Szymanek T., *Prawo własności przemysłowej*, Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji, Warszawa 2008.
11. *Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r., o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Dz.U. z 2006 r., Nr 90, poz 631 ze zm.
12. *Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r., Prawo własności przemysłowej*, Dz.U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1117 ze zm.

¹⁹ S. Stodolak, *Absurd...*, op. cit.

13. *Własność przemysłowa w działalności gospodarczej*, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2003.
14. Wnorowski H., *Ochrona własności intelektualnej jako determinanta innowacyjności*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011.